

Sygn. akt I C 1362/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Alicja Fronczyk**

Protokolant: Justyna Chojecka

po rozpoznaniu w dniu 04 marca 2016 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **M. T. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Zakładu Karnego (...)**

o zapłatę

I. Oddała powództwo;

II. Nie obciąża powoda M. T. (1) kosztami procesu.

Sygn. akt **I C 1362/13**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 04 listopada 2013 roku skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Zakładu Karnego (...) w W. powód M. T. (1) domagał się ochrony jego dóbr osobistych poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. (k. 2). W podstawie faktycznej powództwa powód wskazał, że przebywał jako skazany w zakładzie karnym (...) od 05 marca 2013 roku do 28 października 2013 roku. Naruszenia dóbr osobistych powód upatrywał w osadzeniu go w przeludnionych celach w warunkach niehumanitarnych i poniżających. Powód wskazał, że powierzchnia celi przypadająca na jednego skazanego wynosiła ok. 2m⁽²⁾ i odbiegała od gwarantowanej w art. 110 kkw oraz standardu wynikającego z art. 3 EKPCz. Ponadto powód wywiódł, że naruszano jego nietykalność cielesną i tym samym godność osobistą, ponieważ po powrocie z pracy i widzenia był rozbierany i kontrolowany poprzez dotykanie rękami po całym ciele (k. 3). Cella była zagrzybiona i ciemna, a spacer odbywał się w małej klatce wspólnie z osobami palącymi, co narażało powoda na wdychanie dymu papierosowego (k. 3). Razem z nim w celi przebywały osoby palące, więc powodowi przeszkadzał dym papierosowy. M. T. (1) wskazał, że jego potrzeby higieniczne nie były zaspokajane, ponieważ w celi była tylko zimna woda, a kąpiel odbywała się raz w tygodniu bez zachowania intymności, ponieważ kabiny nie były osłonięte; otrzymywał zbyt mało środków czystości, a po stryżeniu maszynką nie zapewniało płynu odkażającego, przez co był narażony na zakażenie chorobami (k. 4; 7-8). Sprzęt kwaterunkowy był stary i zniszczony, powód otrzymywał brudne koce i pościel. Nie zapewniało powodowi pralni i suszarni, więc pranie odbywało się w celi. Łóżka nie miały drabinek, choć były dwukondygnacyjne (k. 4). W celi było tylko jedno gniazdko elektryczne, a od godziny 9-tej do 13-tej nie było prądu (k. 7). Powód nie miał dostępu do prasy, rozmowy telefoniczne były podsłuchiwane, a listy czytane i przetrzymywane (k. 4). Powód zarzucił zmuszanie go do pracy niewolniczej – nieodpłatnej w sytuacji posiadania zadłużenia alimentacyjnego na kwotę 43 000 zł. Praca była ciężka, a po niej nie mógł skorzystać z kąpeli, ani spaceru, który odbywał się w czasie, gdy on pracował, albo był zbyt krótki (15 minut) (k. 5). M. T. (1) wskazał, że był poniżany i zastraszany izolatką i zmuszany do wycofania skarg np. na zbyt małe porcje żywnościowe i pozwów. Zarzucił, że odmówiono mu udzielenia przepustki ze względu na odległy koniec

kary, udziału w kursach, czy zajęciach kulturalno – oświatowych, których w ogóle brakowało (k. 6). Podał, że podejście do niego było złe i dziwne, zwłaszcza do czasu wydania wyroku łącznego (k. 6). Według twierdzeń powoda porcje żywnościowe były za małe, a odstępy pomiędzy posiłkami za duże, przez co powód był głodny (k. 7-8; 9).

W odpowiedzi na pozew wniesionej w dniu 18 kwietnia 2014 roku pozwany Skarb Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (k. 41-46). W motywach swego stanowiska procesowego pozwany zaprzeczył twierdzeniom powoda zawartym w pozwie i w całości je zakwestionował (k. 42).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód M. T. (1) w okresie od 05 marca 2013 roku do 28 października 2013 roku był osadzony w Zakładzie Karnym w (...) jako skazany (okoliczność niesporna). Od 05 marca do 27 marca 2013 roku przebywał w celi nr (...), a od 27 marca do 28 października 2013 roku w celi nr (...). cele te miały powierzchnię ok. 20m⁽²⁾, przebywało w nich 5 osadzonych (**dowód:** notatka k. 48; zeznania świadka D. Z. k. 149-150, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 24 października 2014 roku 00:03:47-00:04:36; zeznania świadka P. S. k. 323-327, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 15 stycznia 2016 roku 00:04:34-00:05:21). Cele, w których przebywał powód posiadały murowany kącik sanitarny do sufitu, który stanowił odrębne pomieszczenie; były oświetlone światłem sztucznym oraz dziennym (**dowód:** odpowiedź na skargę k. 53). Występowało w nich zagrzybienie na suficie oraz wilgoć. Wyposażone były w jedno gniazdko elektryczne. Więźniowie suszyli swoje rzeczy w celach bądź przy spacerniakach (**dowód:** zeznania świadka D. Z. k. 150, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 24 października 2014 roku 00:03:22-00:09:53; zeznania świadka P. S. k. 323-327, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 15 stycznia 2016 roku 00:05:47-00:06:06 i 00:22:01-00:22:32; przesłuchanie powoda M. T. (1) w charakterze strony k. 369-370).

Od dnia 02 maja 2013 roku powód został zatrudniony nieodpłatnie w wymiarze 6/8 etatu w charakterze sprzątającego teren. Pracował po sześć godzin dziennie do dnia 17 września 2013 roku, ponieważ w tym dniu wpłynęła do Działu Kwatermistrzowskiego notatka z wnioskiem o wycofanie go z zatrudnienia z uwagi na próbę przemycenia własnoręcznie wykonanego niebezpiecznego narzędzia do pawilonu mieszkalnego. Tego dnia powód został wycofany z zatrudnienia (**dowód:** notatka k. 49; zeznania świadka P. S. k. 325, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 15 stycznia 2016 roku 00:21:08-00:22:01, przesłuchanie powoda M. T. (2) w charakterze strony k. 369-371).

Śniadanie w pawilonie C wydawane było w dni robocze w godzinach od 9-tej do 7-tej, obiad od 13.30 do 16-tej, natomiast w dni wolne od pracy śniadanie wydawano w godzinach 7.15-8.00, a obiad w godzinach 13.00-14.00. Powodowi wydawano obiad niezwłocznie po zakończeniu pracy ok. 15.10 (**dowód:** notatka k. 51; zeznania świadka P. S. k. 323-327, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 15 stycznia 2016 roku 00:10:41-00:11:15). Posiłki wydawane osadzonym były zgodne z zatwierdzonym jadłospisem oraz gramaturą. Przygotowywane były i podawane pod kontrolą szefów kuchni oraz pracowników służby żywnościowej (**dowód:** notatka k. 51).

W tej jednostce penitencjarnej oddziałowi nie są wyposażeni w maszynki do strzyżenia, więc nie wydawali ich osadzonym (**dowód:** notatka k. 51).

Powód miał możliwość korzystania ze spaceru, który w dni powszednie odbywał się w godzinach od 16-tej do 17-tej, a w dni wolne od pracy w godzinach od 14-tej do 15.30 (**dowód:** zeznania świadka P. S. k. 323-327, zapis elektroniczny rozprawy z dnia 15 stycznia 2016 roku 00:08:11-00:08:43; notatka k. 50, notatka k. 54; przesłuchanie powoda M. T. (2) w charakterze strony k. 369-371). Powód nie skarżył się na brak możliwości skorzystania z prawa do spaceru. Palenie tytoniu na placach spacerowych jest dozwolone wyłącznie w wyznaczonych miejscach (**dowód:** notatka k. 50, notatka k. 54).

Rozmowy telefoniczne powoda nie były podsłuchiwane, a korespondencja wychodząca oraz kierowana do powoda nie była czytana i przetrzymywana (**dowód:** notatka k. 50).

M. T. (1) korzystał z kąpieli regulaminowo raz w tygodniu. Stanowiska do kąpieli były wydzielone ściankami na wysokość 2m. Powód nie skarżył się, aby którykolwiek z funkcjonariuszy zmuszał powoda do wycofania prośby, wniosku lub skargi pod groźbą pobicia lub usunięcia z pracy, nie zgłaszał faktu poniżania bądź zastraszania go, a wszyscy więźniowie są traktowani jednakowo praworządnie (**dowód:** notatka k. 51, odpowiedź na skargę k. 53, notatka k. 54).

Zgodnie z zarządzeniem wewnętrznym Dyrektora ZK nr (...) w godzinach od 9.00 do 13.00 oraz w czasie ciszy nocnej we wszystkie dni tygodnia oprócz niedziel i świąt energia elektryczna jest wyłączana (**dowód:** notatka k. 51).

W czasie pobytu w tym ZK powód korzystał z pomocy lekarza specjalisty ortopedy z powodu niewielkich zmian zwyrodnieniowych i spowodowanego tym bólu (07 sierpnia 2013 roku). Wykonane zdjęcie aparatem Roentgena stawu łokciowego prawego wykazało zmiany zwyrodnieniowe. Powód nie zdecydował się jednak na zaproponowaną mu fizykoterapię (**dowód:** notatka k. 55).

W zakładzie karnym (...) w pawilonie C nie ma świetlicy z uwagi na jej przekształcenie na celę mieszkalną. Zajęcia kulturalno – oświatowe odbywają się w świetlicy centralnej w pawilonie D. Powód uczestniczył w zajęciach rekreacyjno sportowych z elementami piłki siatkowej na świeżym powietrzu, nie zadeklarował chęci uczestnictwa w zajęciach z tenisa stołowego (**dowód:** notatka k. 56, zeznania świadka D. Z. k. 150, protokół elektroniczny rozprawy – 00:07:43-00:08:31; przesłuchanie powoda M. T. (1) w charakterze strony k. 369-371). W tej jednostce funkcjonuje radiowęzeł, który transmituje codziennie w godzinach od 7.00 do 22.00 według harmonogramu stacje radiowe lub audycje własne oraz konkursy o zróżnicowanej tematyce (**dowód:** notatka k. 56). Każda cela wyposażona jest w głośnik i skazani sami decydują, czy chcą skorzystać z oferty radiowęzła. W każdym pawilonie znajduje się kącik biblioteczny, z którego korzystał powód. Dostarczana jest tam bezpłatna prasa. W pawilonie C funkcjonuje koło zainteresowań – ogrodnicze, szachowe oraz można korzystać z gier planszowych (**dowód:** notatka k. 56).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów urzędowych w postaci notatek służbowych, historii osadzenia powoda oraz w części świadków D. Z. i P. S..

Dowodom z dokumentów Sąd przydał moc dowodową i walor wiarygodności.

Jako wiarygodne Sąd ocenił nadto zeznania świadków D. Z. i P. S. w zakresie, w jakim zgodnie potwierdzili występowanie zagrzybienia i wilgoci w celach, w których przebywał powód, możliwości korzystania ze spaceru, pór wydawania posiłków. Natomiast warstwa ocenna zeznań świadków nie mogła stanowić podstawy ustaleń stanu faktycznego sprawy, ponieważ rolą świadka w procesie cywilnym jest jedynie podawanie informacji o faktach, nie zaś dokonywanie ocen. Tak więc oceny świadków co do wielkości porcji żywnościowych, smaku potraw nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych. To samo dotyczy oceny świadka P. S. dotyczącej tego, jak powód był traktowany przez funkcjonariuszy służby więziennej.

Depozycjom powoda Sąd przydał walor wiarygodności jedynie częściowo.

Sąd odmówił powodowi dania wiary w części zeznań dotyczącej przeludnienia w celach ZK (...), w których był osadzony, ponieważ przeczą temu fakty podane zarówno przez niego, jak i świadków D. Z. i P. S.. Z zeznań tych wynika, że cele, w których przebywał powód miały powierzchnię ok. 20m⁽²⁾, a wraz z powodem osadzonych w nich było 5 osób. Oznacza to, iż powierzchnia celi przypadająca na jednego skazanego wynosi ok. 4m⁽²⁾.

Sąd odmówił przydania waloru wiarygodności zeznaniom powoda również w tym zakresie, w którym M. T. (1) skarżył się na więzienną służbę zdrowia. Gdy spojrzeć się na informację z jednostki penitencjarnej widać wyraźnie, że powód miał zapewnioną opiekę medyczną na dostatecznym poziomie. Korzystał bez problemu z pomocy specjalisty ortopedy, gdy zgłosił ból, potem poddano go badaniu radiologicznemu. Gdy nie stracił się z pola widzenia, że pacjenci polskiej służby zdrowia czekają w długich kolejkach do lekarzy specjalistów – nie sposób uznać, aby oczekiwanie powoda

na skorzystanie z pomocy specjalisty w warunkach izolacyjnych było nadmierne. Stąd za niewiarygodne Sąd ocenił zeznania powoda w tej mierze.

Gdy chodzi o zarzut powoda dotyczący zbyt małych porcji i niskiej kaloryczności posiłków podawanych w jednostce penitencjarnej Sąd uznał, że pozostał on jedynie w sferze twierdzeń nie stając się faktem dowiedzionym procesowo. Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda o występowaniu tego rodzaju problemu. Nie przeoczył bowiem informacji pochodzącej z notatki służbowej jednostki penitencjarnej, z której wynika, że posiłki były przygotowywane pod względem jakościowym i ilościowym w sposób bardzo skrupulatny. Zeznania świadka D. Z. w tym zakresie nie stanowiły informacji o faktach, lecz były wyrazem jego opinii na temat walorów smakowych posiłków, ponieważ świadek ocenił te posiłki jako katastrofalne. Gdy nie straci się z pola widzenia tego, że nie każdemu wszystko smakuje tak samo, należy uznać, że nie dowiedziono, aby posiłki te były zbyt małe lub niepełnokaloryczne.

Na rozprawie w dniu 15 stycznia 2016 roku Sąd oddalił wniosek powoda o ustalenie miejsca pobytu zgłaszanych przez niego świadków, ponieważ w postępowaniu cywilnym to na stronie zgłaszającej wniosek dowodowy spoczywa ciężar oznaczenia jego źródła, w tym miejsca zamieszkania świadka (k. 327, 224).

Na tej rozprawie Sąd oddalił nadto wniosek powoda o uzyskanie przez Sąd informacji o zatrudnianiu osób z zadłużeniem alimentacyjnym w ZK (...) uznając, że tego rodzaju informacja nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (k. 327).

Wreszcie Sąd oddalił wniosek powoda M. T. (2) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zawarty w jego piśmie procesowym z dnia 13 października 2015 roku uznając, że powód wykazał za pomocą dowodów z zeznań świadków D. Z. i P. S. występowanie zagrzybienia i wilgoci w celach ZK (...) (k. 327, 237).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powód M. T. (1) dochodzi w niniejszym procesie usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych w postaci godności osobistej dotkniętej wskutek odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach niehumanitarnych, nieludzkich, poniżających i niegodnych człowieka - poprzez zapłatę przez pozwanego zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 100 000 zł.

Dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną Konstytucji RP, w której zawarte są przepisy dotyczące bezpośrednio dóbr osobistych. Wśród przepisów o wolnościach, prawach i obowiązkach człowieka, ustawodawca w art. 30 stanowi, że przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Zgodnie z treścią art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. W myśl art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Stosownie do treści § 2 przywołanego przepisu, jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. W myśl art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 k.c. stosuje się.

Obowiązek poszanowania i ochrony godności ludzkiej powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie

nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 kwietnia 1989 roku (I CR 143/89, OSPiKA 1990, nr 9, poz. 330) wyjaśnił, że godność osobista jest tą sferą osobowości, która konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. Poczucie to, stanowiące istotny element psychiki człowieka, kształtowane jest przez okoliczności zewnętrzne. Zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Wynika to wprost z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) i z art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku stanowiących, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Należy tu podkreślić, że przywołane akty prawne nie normują szczegółowo warunków bytowych, w jakich skazani winni odbywać karę pozbawienia wolności pozostawiając ich kształtowanie ustawodawstwu krajowemu, sądom zaś i trybunałom (w tym międzynarodowym) ocenę, czy, normy te są zgodne ze standardami państwa i społeczeństwa demokratycznego.

W ocenie Sądu zarówno godność człowieka jak i jego dobre imię mieszczą się w pojęciu czci. Nie są to odrębne dobra osobiste (podobnie Jacek Wierciński w: „Niemajątkowa ochrona czci”, Wydawnictwo Kodeks sp. z o. o., Warszawa 2002, str. 57-58). W polskim prawie cywilnym przyjmuje się, że cześć stanowi moralną wartość, z której jednostka zdaje sobie sprawę (szacunek dla siebie) i której poszanowania ma prawo (moralne) wymagać od innych. Powszechny jest pogląd, że cześć człowieka przejawia się w dwóch aspektach: zewnętrznej i wewnętrznej. Cześć zewnętrzna to zasłużone dobre imię, dobra sława, opinia, jaką mają inni ludzie o wartości danego człowieka, jego obraz w oczach osób trzecich; dobre imię człowieka jest pojęciem obejmującym wszystkie dziedziny jego życia osobistego, zawodowego i społecznego. Cześć wewnętrzna nazywana godnością osobistą, to wyobrażenie jednostki o własnej wartości, które konkretyzuje się w poczuciu i przekonaniu o własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi. To poczucie jest zmienne i daje się kształtować. Dlatego mogą być różne miary poczucia własnej wartości i naruszenia jego godności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990/9/330).

Roszczenia związane z ochroną czci aktualizują się w chwili zagrożenia lub naruszenia prawa konkretnej osoby, której dotyczy określone działanie.

Przed przystąpieniem do oceny żądania powoda zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności osobistej przywołać należy przepisy prawne regulujące problematykę warunków odbywania kary pozbawienia wolności. Jest to niezbędne w celu ustalenia, czy zachowanie Państwa wobec powoda miało swe oparcie w prawie, czy też było bezprawne.

Niezaprzeczalnie pozbawienie powoda wolności było działaniem prawnym, bo znajdowało oparcie w wyrokach skazujących. Powód nie zarzucał zresztą naruszenia jego wolności przez Państwo.

Wobec tego, iż powód uczynił podstawą faktyczną powództwa okres po zmianie dokonanej ustawą z dnia 9 października 2009 roku (Dz. U. nr 190, poz. 1475) o zmianie kodeksu karnego wykonawczego, to zgodnie z nowym brzmieniem art. 110 § 2 zdanie pierwsze k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3m². Wobec ustalenia na podstawie dowodu z zeznań świadków D. Z., P. S., depozycji powoda M. T. (2) oraz historii osadzenia powoda, że cele, w których powód był osadzony w ZK (...) miały powierzchnie ok. 20m⁽²⁾, a przebywało w nich pięć osób – Sąd uznał, że zarzut powoda o przeludnieniu w celach jest chybiony. Powód był osadzony w celach ZK (...) w zachowaniu norm powierzchni określonych w przywołanym przepisie art. 110 § 2 zdanie pierwsze k.k.w.

Zgodnie z art. 110 § 2 zdanie drugie k.k.w. zele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania, odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do

pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy.

Art. 102 k.k.w. stanowi, że skazany ma prawo m. in. do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny, kształcenia i samokształcenia oraz wykonywania twórczości własnej, a za zgodą dyrektora zakładu karnego do wytwarzania i zbywania wykonanych przedmiotów, korzystania z urządzeń i zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych, radia, telewizji, książek i prasy (...).

Art. 116 § 1 k.k.w. stanowi, że skazany ma obowiązek przestrzegania przepisów określających zasady i tryb wykonywania kary, ustalonego w zakładzie karnym porządku oraz wykonywania poleceń przełożonych i innych osób uprawnionych, a w szczególności:

- 1) poprawnego zachowania się,
- 2) przestrzegania higieny osobistej i czystości pomieszczeń, w których przebywa (...).

Zgodnie z treścią § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152, poz. 1493) cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 k.k.w. W myśl § 34 tego rozporządzenia stan sanitarny zakładu karnego, ogrzewanie, oświetlenie i wentylacja pomieszczeń, utrzymywanie czystości przez skazanych, stan i czystość odzieży, bielizny oraz bielizny pościelowej, ilość i jakość posiłków oraz sposób ich przyrządzania i wydawania są kontrolowane przez pracownika służby kwatermistrzowskiej i lekarza lub innego upoważnionego pracownika służby zdrowia zakładu.

Analizując ustalony stan faktyczny przez pryzmat okoliczności niniejszej sprawy oraz zarzutów powoda Sąd doszedł do przekonania, że powód udowodnił, że stan cel, w których był osadzony w ZK (...) był zły i nie spełniał wymogów sanitarnych, ponieważ w celach występowała wilgoć i zagrzybienie. Natomiast co do stanu sprzętu kwatermistrzowskiego Sąd uznał, że pomimo wykazania, że był on stary i zniszczony, to nie naruszał norm określonych w przepisach. W orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadkach pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytem w takim zakładzie, polegających na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa" (wyrok SA w Krakowie z 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I ACa 224/13, Lex nr 1439083; por. także wyrok SA w Białymstoku z 14 listopada 2012 r., sygn. akt I ACa 539/12, Lex nr 1289355).

Zgodnie z treścią § 30 ust. 1 cytowanego powyżej rozporządzenia skazany jest obowiązany utrzymywać należytą czystość osobistą i dbać o schludny wygląd. W myśl ust. 2 tego przepisu skazanemu, co najmniej raz w miesiącu, umożliwia się ostrzyżenie. A zgodnie z ust. 3 skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Skazany zatrudniony przy pracach brudzących korzysta z odpowiednio częstszych kąpieli.

Problemem kąpieli skazanych w kontekście prawa do humanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności zajmował się Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 31 marca 2015 r. (U 6/14, OTK-A 2015/3/34, Dz.U.2015/498) i stwierdził, że § 30 ust. 3 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) oraz § 32 ust. 4 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania tymczasowego aresztowania (Dz. U. Nr 152, poz. 1494) są zgodne z art. 249 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90, poz. 557, ze zm.) i art. 92 ust. 1 zdanie

pierwsze Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z art. 4 § 1 i art. 102 pkt 1 ustawy - Kodeks karny wykonawczy i art. 40 w związku z art. 41 ust. 4 Konstytucji.

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego – a zanim Sądu meriti - regulaminy organizacyjno-porządkowe wykonywania kary pozbawienia wolności i tymczasowego aresztowania winny określać kwestie związane z zachowaniem odpowiedniego porządku na terenie zakładów karnych i aresztów śledczych oraz organizację (reglamentację) pobytu skazanych i tymczasowo aresztowanych, w sposób umożliwiający poszanowanie ich praw oraz realizację ciężących na nich obowiązków. Uregulowanie powyższych kwestii organizacyjno-porządkowych, w szczególności ze względu na liczbę osób pozbawionych wolności oraz wymogi związane z zapewnieniem bezpieczeństwa zarówno innym pozbawionym wolności, jak i personelowi pracującemu w zakładach karnych i aresztach śledczych, istotne jest zwłaszcza w tych obszarach, w których osoby pozbawione wolności mają uprawnienie lub obowiązek korzystania z pomieszczeń poza zamieszkiwaną celą. Ze względu na to, że w zdecydowanej większości zakładów karnych i aresztów śledczych w Polsce urządzenia prysznicowe ulokowane są poza celami mieszkalnymi, określenie częstotliwości dostępu do tych pomieszczeń dla osób pozbawionych wolności, ze względu na konieczność organizacji procesu dostępu do tych pomieszczeń z logistycznego punktu widzenia, przy zapewnieniu bezpieczeństwa innym osobom i poszanowania prawa do prywatności podczas korzystania z kąpeli, mieści się w zakresie spraw organizacyjno-porządkowych.

W opracowanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych Standardzie Minimalnych Reguł Traktowania Więźniów wskazano, że każdy więzień powinien mieć możliwość skorzystania z kąpeli, w temperaturze odpowiedniej do klimatu, tak często, jak to jest konieczne dla zachowania ogólnej higieny, ale co najmniej raz w tygodniu w klimacie umiarkowanym (Standard Minimum Rules for the Treatment of Prisoners adopted by the First United Nations Congress on the Prevention of Crime and the Treatment of Offenders, held at Geneva in 1955, and approved by the Economic and Social Council by its resolutions 663 C (XXIV) of 31 July 1957 and 2076 (LXII) of 13 May 1977, pkt 13). W raportach z wizytacji Podkomitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Okrutnemu, Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu lub Karaniu dla Republiki Paragwaju z 7 czerwca 2010 r. oraz dla Kirgistanu z 28 lutego 2014 r. podkreśla się, że osobom pozbawionym wolności powinien być zapewniony regularny i odpowiedni dostęp do urządzeń prysznicowych, bez określenia jednak częstotliwości kąpeli (por. Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to the Republic of Paraguay, 7 czerwca 2010 r., pkt 128f i 269e; Report on the visit of the Subcommittee on Prevention of Torture and Other Cruel, Inhuman or Degrading Treatment or Punishment to Kirgystan, 28 lutego 2014 r., pkt 77). W literaturze wskazuje się, że adekwatny dostęp do kąpeli jest szczególnie istotny wówczas, gdy więźniowie przebywają przez długi czas w przeludnionych celach (por. A. Coyle, A Human Rights Approach to Prison Management. Handbook for prison Staff, London 2009, s. 43).

W rekomendacji Komitetu Ministrów Rady Europy Rec(2006)2 na temat Europejskich Reguł Więziennych z 11 stycznia 2006 r. wskazano, że każdy więzień powinien mieć możliwość skorzystania z kąpeli, w temperaturze odpowiedniej dla klimatu, jeżeli to możliwe codziennie, ale co najmniej dwa razy w tygodniu (lub częściej, jeżeli to konieczne) w interesie ogólnej higieny (Recommendation Rec(2006)2 of the Committee of Ministers to member states on the European Prison Rules adopted by the Committee of Ministers on 11 January 2006 at the 952nd meeting of the Ministers' Deputies, pkt 19.4). W komentarzu do powyższej rekomendacji podkreślono wymóg zwracania szczególnej uwagi przez personel w zakładach karnych na dostępność więźniów do urządzeń zapewniających higienę oraz aby dostęp do nich nie był im odmawiany (por. Commentary to Recommendation Rec(2006)2 of the Committee of Ministers to member states on the European Prison Rules, s. 8).

W standardach Europejskiego Komitetu do Spraw Zapobiegania Torturom oraz Nieludzkiemu lub Poniżającemu Traktowaniu albo Karaniu (European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment; dalej: CPT) wskazano, że łatwy dostęp do urządzeń sanitarnych i utrzymywanie dobrych standardów higieny są niezbędnymi składnikami humanitarnego. Więźniowie powinni mieć adekwatny dostęp do prysznicy,

jednak bez precyzowania, na czym ów adekwatny dostęp winien polegać (por. CPT standards, 2011, s. 18; podobnie: 2nd General Report on the CPT's activities covering the period 1 January to 31 December 1991, pkt 49).

CPT wizytował polskie zakłady karne w latach 2004, 2009 i 2013. Z raportu CPT z wizyty w Polsce w 2004 r. z 2 marca 2006 r. wynika, że CPT uzyskał informacje na temat praktyki umożliwiania więźniom skorzystania z ciepłej kąpielii tylko raz w tygodniu, jednak nie zostały sformułowane żadne wytyczne w kierunku poprawy częstotliwości kąpielii, a jedynie powiększenia lub odnowienia pryszniców (por. Report to the Polish Government on the visit to Poland carried out by the European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CPT) from 4 to 15 October 2004, 2 marca 2006 r., s. 23, 26, 34, 37, 41 i 43). Dopiero w raportach z wizyt w Polsce w 2009 i 2013 r. CPT zachęcał władze polskie do rozważenia zwiększenia częstotliwości kąpielii dla więźniów, stosownie do Europejskich Reguł Więziennych, a zatem co najmniej dwóch kąpielii dla mężczyzn w tygodniu (por. Report to the Polish Government on the visit to Poland carried out by the European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CPT) from 26 November to 8 December 2009, 12 lipca 2011 r., s. 43; Report to the Polish Government on the visit to Poland carried out by the European Committee for the Prevention of Torture and Inhuman or Degrading Treatment or Punishment (CPT) from 5 to 17 June 2013, 25 czerwca 2014 r., s. 32).

Na podstawie protokołu fakultatywnego do Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjętego przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych w Nowym Jorku dnia 18 grudnia 2002 r. (Dz. U. 2007 r. Nr 30, poz. 192), Państwa Strony stworzyły krajowe organy wizytujące, zwane krajowym mechanizmem prewencji, w celu zapobiegania torturom i innemu okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. W Rzeczypospolitej Polskiej zadania Krajowego Mechanizmu Prewencji (dalej: KMP) powierzono Rzecznikowi.

KMP zwracał uwagę na zgłaszaną przez osoby pozbawione wolności potrzebę zwiększenia częstotliwości kąpielii. Wskazał, że § 30 ust. 3 r.p.w. nie ogranicza liczby kąpielii w tygodniu do jednej, dając możliwość ustalenia większej częstotliwości dyrektorom jednostek penitencjarnych. W związku z tym częstotliwość kąpielii powinna zostać zwiększona (por. raport RPO z działalności w Polsce KMP w roku 2011, s. 49). KMP zajął stanowisko, że dla osiągnięcia celu w postaci zmiany częstotliwości kąpielii osób pozbawionych wolności nie jest potrzebna zmiana przepisów, bowiem obowiązujące regulacje prawne umożliwiają korzystanie z więcej niż jednej kąpielii w tygodniu przez mężczyzn (por. raport RPO z działalności w Polsce KMP w roku 2012, s. 31).

Dokonując oceny zarzutu powoda o zbyt małej liczbie kąpielii oraz braku ciepłej wody w celi warto również odwołać się do orzecznictwa międzynarodowego.

W orzecznictwie ETPC można odnaleźć tezę, że możliwość kąpielii tylko raz w tygodniu, ale w połączeniu z warunkami tejże kąpielii (używanie toalety jako łazienki, brak prysznicza i konieczność polewania się wodą z wiaderka), stanowiła warunki higieny nie do zaakceptowania (por. wyrok ETPC z 9 czerwca 2005 r. w sprawie I.I. przeciwko Bułgarii, skarga nr 44082/08, pkt 33 i 73 - wyrok pochodzi z bazy orzeczeń ETPC HUDOC, hudoc.echr.coe.int). Z kolei w innych sprawach ETPC zwrócił uwagę, że możliwość kąpielii raz w tygodniu, w sytuacji znacznego przeludnienia celi, może budzić obawy z punktu widzenia zapewnienia właściwych warunków higieny (por. wyroki ETPC z: 28 marca 2006 r. w sprawie Melnik przeciwko Ukrainie, skarga nr 72286/01, pkt 107 i 19 lutego 2013 r. w sprawie Zuyev przeciwko Rosji, skarga nr 16262/05, pkt 58 - wyroki pochodzą z bazy orzeczeń ETPC HUDOC, hudoc.echr.coe.int). Brak możliwości korzystania z kąpielii w określonej częstotliwości w jednym wypadku był bardzo istotną przesłanką uzasadniającą naruszenie art. 3 Konwencji. Skarżący nie miał możliwości korzystania z kąpielii codziennie, niemniej był on osobą niepełnosprawną - posiadał porażenie kończyn dolnych i tym samym poruszał się na wózku inwalidzkim, zaś dodatkowo cierpiał na poważne problemy ze zwieraczami cewki moczowej i odbytu. W tych okolicznościach brak codziennego dostępu do prysznicza był jedną z istotnych przesłanek uznania przez ETPC naruszenia art. 3 Konwencji (por. wyrok ETPC z 12 lutego 2013 r. w sprawie D.G. przeciwko Polsce, skarga nr 45705/07, pkt 6, 44-45, 146-147 i 177 - wyrok pochodzi z bazy orzeczeń ETPC HUDOC, hudoc.echr.coe.int).

W wyroku z 7 maja 2014 r. sprawie Sergey Chebotarev przeciwko Rosji ETPC nie stwierdził jednak naruszenia art. 3 Konwencji w wypadku skarżącego, który w celi miał bieżący dostęp do zimnej wody, zaś tylko raz na siedem dni miał możliwość korzystania z kąpeli. ETPC zwrócił uwagę, że powyższe warunki higieny, w połączeniu z pozostałymi warunkami pozbawienia wolności, nie wiązały się jeszcze z takim stopniem cierpienia i poniżenia podczas pozbawienia wolności w zakładzie karnym, który uzasadniałby naruszenie art. 3 Konwencji. Co istotne, ETPC orzekł o braku naruszenia art. 3 Konwencji mimo stwierdzenia, że warunki pobytu skarżącego w zakładzie karnym nie spełniały wymagań wynikających ze standardu minimalnych zasad traktowania osób pozbawionych wolności ONZ, Europejskich Reguł Więziennych i rekomendacji CPT (por. wyrok ETPC z 7 maja 2014 r. sprawie Sergey Chebotarev przeciwko Rosji, skarga nr 61510/09, pkt 44-46 - wyrok pochodzi z bazy orzeczeń ETPC HUDOC, hudoc.echr.coe.int).

Nie bez znaczenia jest również okoliczność, że stosownie do art. 110 § 2 k.k.w. cele mieszkalne wyposażone są w sprzęt zapewniający m.in. odpowiednie warunki higieny. W efekcie skazany i tymczasowo aresztowany ma zapewniony w celi mieszkalnej nieograniczony dostęp do wody w tzw. kąciku sanitarnym, który umożliwia zachowanie codziennej higieny osobistej na podstawowym poziomie, chociaż w ograniczonym zakresie (tak w powołanym wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 31 marca 2015 r. U 6/14, OTK-A 2015/3/34, Dz.U.2015/498).

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że chybiony jest zarzut powoda co do naruszenia jego godności osobistej poprzez zaoferowanie mu kąpeli w ciepłej wodzie raz w tygodniu oraz możliwość korzystania w kąciku sanitarnym w celi jedynie z zimnej wody. W ocenie Sądu powyższe rozważania upoważniają do stwierdzenia, że zapewnienie powodowi jednej kąpeli w tygodniu w powiązaniu z możliwością dokonywania codziennej higieny w kąciku sanitarnym w celi nie jest bezprawnym zachowaniem Państwa, lecz znajduje swe zakotwiczenie prawne w przywołanym przepisie § 30 ust. 3 zdanie pierwsze rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Jednocześnie sądy powszechne uznają, że zapewnienie skazanym możliwości korzystania z ciepłej kąpeli tylko raz w tygodniu nie może być kwalifikowane jako naruszenie odpowiednich wymogów higieny (por. wyrok SA w Białymstoku z 20 grudnia 2013 r., sygn. akt I ACa 617/13, Lex nr 1409093).

Przechodząc do zarzutu powoda zasadzającego się na braku możliwości korzystania ze spaceru Sąd zważył, że § 31 ust. 1 cytowanego rozporządzenia stanowi, że spacer skazanego odbywa się pod bezpośrednim nadzorem funkcjonariusza w wyznaczonym miejscu na wolnym powietrzu. W myśl ust. 2 Dyrektor może, ze względu na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa w zakładzie karnym, zarządzić odbywanie spaceru w inny sposób niż ustalony w porządku wewnętrznym.

Wobec treści zeznań świadka P. S., z których wynikało, że spacer odbywał się codziennie i trwał godzinę, a powód z niego korzystał, nie sposób uznać, aby doszło do niehumanitarnego traktowania powoda. Potwierdzają to również notatki służbowe pozwanego. Należy podkreślić, że w sytuacji, gdy powód skorzystał z możliwości podjęcia pracy w zakładzie karnym – mogło zdarzyć się, że nie odbył spaceru. Jednak z uwagi na stosunkowo krótki okres zatrudnienia (maj-wrzesień 2013 roku) Sąd uznał, że przypadki niewykorzystania spaceru nie mogły być na tyle liczne, aby uzasadniały przyjęcie nieposzanowania prawa powoda do korzystania ze spaceru.

Powód zarzucał, że jego korespondencja była czytana, a rozmowy podsłuchiwane, czemu zaprzeczył pozwany. Zgodnie z art. 105 § 4 k.k.w. Dyrektor zakładu karnego podejmuje decyzje dotyczące zatrzymania korespondencji w zakładach karnych typu zamkniętego i półotwartego, a w zakładach karnych typu półotwartego także cenzurowania korespondencji oraz kontrolowania rozmów w trakcie widzeń i rozmów telefonicznych, z wyjątkiem przypadków określonych w art. 8 § 3 oraz w art. 8a § 2 i 3, jeżeli wymagają tego względy bezpieczeństwa zakładu lub porządku publicznego, powiadamiając o tym sędziego penitencjarnego oraz skazanego. Dyrektor zakładu karnego może zezwolić na przekazanie skazanemu ważnej wiadomości zawartej w zatrzymanej korespondencji.

W ocenie Sądu powód nie podołał ciężarowi procesowemu udowodnienia naruszenia tajemnicy jego korespondencji, o czym stanowi art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 26 maja 2008 roku (sygn. akt SK 25/07, OTK-A 2008/4/62, Dz. U. RP 2008/96/620) uznał, że ocena stopnia dolegliwości wynikającej z przeludnienia jednostek penitencjarnych, wymagająca analizy ewentualnej kumulacji także innych czynników wpływających na wartościowanie warunków przebywania, ma z natury rzeczy charakter oceny *in concreto*. Trybunał Konstytucyjny dokonując w tym wyroku oceny zgodności przepisu art. 248 § 1 k.k.w. z Konstytucją szeroko zaprezentował międzynarodowe orzecznictwo, które pojawiło się na tle problemu niehumanitarnego odbywania kary pozbawienia wolności. Wskazał m. in., iż zakaz tortur oraz okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania w kontekście traktowania więźniów został najszerzej poddany analizie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka na tle art. 3 Konwencji. Traktowanie nieludzkie zostało określone jako złe traktowanie, które jest: zamierzone, stosowane nieprzerwanie przez dłuższy czas i spowodowało u ofiary obrażenia ciała albo **intensywne** cierpienie fizyczne lub psychiczne. ETPC uznał, że samo długotrwałe przebywanie w przepełnionych celach, w warunkach uwłaczających ludzkiej godności, stanowi wystarczającą przesłankę uznania naruszenia art. 3 Konwencji w postaci traktowania poniżającego (zob. wyroki ETPC: z 20 stycznia 2005 r., Mayzit przeciwko Rosji nr 63378/00, z 9 marca 2006 r., Cenbauer przeciwko Chorwacji nr 73786/01 oraz z 28 marca 2006 r., Melnik przeciwko Ukrainie nr 72286/01). Jednocześnie w orzecznictwie podkreślano, że cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania (zob. wyroki ETPC: z 25 kwietnia 1978 r., Tyrer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr 5856/72; Goering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr 161/1989). Oceniając warunki uwięzienia, Trybunał uwzględniał skumulowany efekt tych warunków, a także specyficzne zarzuty podniesione przez skarżącego (zob. wyrok ETPC z 15 lipca 2002 r., Kałasznikow przeciwko Rosji nr 47095/99). Warunki, na które skarżyli się więźniowie przebywający w przeludnionych celach, nie ograniczają się do samego nieprzestrzegania metrażu. W sprawach rozpatrywanych przez ETPC najczęściej zwracano uwagę na: złe warunki sanitarne, niehigieniczność i brak prywatności przy korzystaniu z urządzeń sanitarnych, permanentną niemożliwość zaspokojenia potrzeby snu spowodowaną niewystarczającą liczbą łóżek, jak i nieustannie zapalonym światłem czy panującym hałasem, niedostateczne oświetlenie uniemożliwiające czytanie, złą wentylację cel, szczególnie uciążliwą dla osób niepalących osadzonych z palącymi, warunki prowadzące do rozprzestrzeniania się chorób bądź brak możliwości leczenia.

W polskiej judykaturze stanowisko dotyczące problemu warunków odbywania przez skazanych kary pozbawienia wolności jest niejednolite.

Z jednej strony wskazać należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 roku (V CSK 431/06, OSNC 2008/1/13), w którym uznano, że przetłoczenie celi połączone z brakiem oddzielenia pomieszczeń sanitarnych i niezapewnieniu każdemu oddzielnego miejsca do spania, stanowi naruszenie dóbr osobistych – prywatności i godności i może rodzić odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa na podstawie art. 24 i 448 k.c. W wyroku z dnia 18 listopada 2010 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu (I ACa 870/10, LEX nr 756731) stwierdził, że „żadne zasady współzycia społecznego nie mogą usprawiedliwiać wykonywania kary pozbawienia wolności w sposób sprzeczny z prawem godząc zarazem w dobra osobiste skazanego. Niewątpliwie umieszczenie w celach o powierzchniach mniejszych, niż 3 m² narusza dobro osobiste w postaci godności (art. 23 k.c.)”.

Z drugiej strony w wyroku z dnia 02 października 2007 roku Sąd Najwyższy (II CSK 269/07, OSNC-ZD 2008/3/75) wskazał, iż zapewnienie przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², przy spełnieniu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem. Natomiast w wyroku z dnia 01 lipca 2009 roku Sąd Apelacyjny w Poznaniu (I ACa 433/09, LEX nr 756582) wyraził pogląd, iż „Nie da się przyjąć, aby okresowo pojawiające się w celach zawilgocenie bądź zagrzybienie ścian czy podłóg naruszało, *per se*, godność osób osadzonych. Osadzeni muszą liczyć się z obiektywną koniecznością podejmowania środków, zmierzających do ograniczenia im możliwości niedozwolonego kontaktowania się ze światem zewnętrznym. Stąd zakładanie na otworach okiennych różnego rodzaju krat, osłon czy tzw. blend nie może być uznane za bezprawne naruszenie ich dóbr osobistych. O naruszeniu dóbr osobistych osób osadzonych nie przesądza jedynie naruszenie przez władze więzienne poszczególnych norm i przepisów regulujących

wykonywanie aresztu lub kary pozbawienia wolności. Odbywanie kary pozbawienia wolności z natury rzeczy wiąże się z różnego rodzaju dolegliwościami. Tylko dopiero jednak, gdy przybierają one formy poniżania, dokuczania, znęcania itp., czy też pozbawiania osadzonych podstawowych warunków godziwej egzystencji, można je uznać za bezprawne naruszenie dóbr osobistych w rozumieniu przepisów art. 23 k.c. oraz art. 24 k.c. Do naruszenia godności osobistej, jak stwierdził Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 20 stycznia 2010 roku w sprawie VI Aca 612/09 dochodzi w przypadku stosowania tortur, nieludzkiego bądź poniżającego traktowania, braku warunków higieny osobistej, braku dostępu do sanitariatu czy braku własnego łóżka. Złe traktowanie musi przekraczać pewien poziom dolegliwości i upokorzenia. Przeludnienie w celi w połączeniu z zakazem jej opuszczania przez całą dobę bądź w połączeniu z utrudnieniem dostępu do pomocy medycznej czy innymi szykanami dawałoby podstawę do przyjęcia, że traktowanie jest nieludzkie i narusza godność osoby pozbawionej wolności.

W orzecznictwie sądów powszechnych podkreśla się, co już wyżej wskazano, że o naruszeniu dobra osobistego w postaci uchybienia godności osadzonego w zakładzie karnym nie można mówić w przypadkach pewnych uciążliwości lub niedogodności związanych z samym pobytym w takim zakładzie, polegających na przykład na niższym od oczekiwanego standardzie celi lub urządzeń sanitarnych, dla wielu bowiem ludzi nieodbywających kary pozbawienia wolności warunki mieszkaniowe bywają często równie trudne. Godność skazanego przebywającego w zakładzie karnym nie jest naruszona, jeżeli odpowiada uznanym normom poszanowania człowieczeństwa" (wyrok SA w Krakowie z 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I Aca 224/13, Lex nr 1439083; por. także wyrok SA w Białymstoku z 14 listopada 2012 r., sygn. akt I Aca 539/12, Lex nr 1289355).

Jak wynika z przywołanego orzecznictwa sądów polskich stanowisko ich nie jest jednolite w kwestii naruszenia dóbr osobistych skazanych poprzez niezapewnienie właściwych warunków bytowych w czasie odbywania kary pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu prawidłowe rozstrzygnięcie sprawy wymaga dokładnej analizy i oceny konkretnych okoliczności danego przypadku. Do oceny zaistnienia naruszenia dóbr osobistych skazanego należy przyjąć miarę obiektywną, a nie subiektywne odczucia powoda, gdyż ugruntowany jest pogląd, w świetle którego przy ocenie, czy doszło do naruszenia dobra osobistego decydujące znaczenie ma nie subiektywne odczucie osoby, jej indywidualne wartości uczuć i stanu psychicznego, ale to, jaką reakcję wywołuje naruszenie w społeczeństwie. Należy więc przyjmować koncepcję obiektywną naruszenia dobra osobistego w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. W dalszej kolejności o możliwości uwzględnienia powództwa i zasądzenia zadośćuczynienia decydować też powinna ocena stopnia pokrzywdzenia, którego doznała osoba żądająca ochrony prawnej. Inaczej bowiem należy ocenić stopień i to nawet subiektywnej wrażliwości osoby, która dotychczas nie była poddana takim czynnikom stresogennym jak osadzenie w zakładzie karnym, niż osoby, która odbywała już karę pozbawienia wolności. Należy brać pod uwagę to, czy poszukujący ochrony prawnej został skazany za przestępstwo nieumyślne, gdyż wówczas należy sądzić, że popełniając przestępstwo nie brał pod uwagę skutków swego zachowania w postaci odbywania kary pozbawienia wolności. W przypadku osoby skazanej za przestępstwo umyślne można przyjąć, że przestępca popełniając czyn zabroniony ma świadomość ewentualnej odpłaty ze strony społeczeństwa w postaci pozbawienia go wolności. Niewątpliwie krzywda jest większa u osoby, która nieumyślnie popełniła przestępstwo, niż u tej, która w sposób świadomy przekroczyła normy prawne i „godziła się” na odpłatę w postaci kary pozbawienia wolności.

Wreszcie, oceniając okoliczności sprawy nie można stracić z pola widzenia faktu, iż zadośćuczynienie zasądzone z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych (por. wyrok SN z dnia 19.04.2006 r. II PK 245/05 OSNP 2007/7-8/101). Podstawowym kryterium decydującym o możliwości zasądzenia zadośćuczynienia winien być m.in. stopień winy naruszydźcy, rodzaj naruszonego dobra oraz poczucie pokrzywdzenia poszkodowanego. W wyroku z dnia 12 grudnia 2002 roku (V CKN 1581/00 OSNC 2004/4/53) Sąd Najwyższy wskazał, iż decyzja o zasądzeniu zadośćuczynienia winna być poprzedzona także zbadaniem nasilenia złej woli naruszydźcy i celowości zastosowania tego środka.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności ustalonych w tej sprawie Sąd uznał, że powództwo jest niezasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu wobec powoda nie doszło do bezprawnego osadzenia go w przeludnionych celach ZK (...), ponieważ w celach, w których przebywał M. T. (1) osadzonych było łącznie 4-5 osób, a cele miały powierzchnie ok. 20m⁽²⁾. Przeludnienia – jak wyżej skazano - powód zatem nie udowodnił.

W przekonaniu Sądu pozostałe wskazywane przez powoda dolegliwości poza zaniedbanymi celami i zniszczonym sprzętem kwaterunkowym w tej jednostce penitencjarnej nie zostały dowiedzione procesowo.

Kącik sanitarny oddzielony murem z trzech stron od reszty celi oraz dyktą, czy zasłoną w ocenie Sądu daje prawo do intymnego załatwiania swych potrzeb fizjologicznych. Z tego powodu Sąd nie uznał, aby doszło do bezprawnego naruszenia godności powoda poprzez niezapewnienie właściwych kameralnych warunków załatwiania potrzeb fizjologicznych w tej jednostce penitencjarnej.

Zdaniem Sądu pozostałe wskazane w pozwie niedogodności albo nie miały miejsca, albo nie stanowiły działania bezprawnego. I tak w ocenie Sądu powód nie udowodnił, aby posiłki podawane w celach były złej jakości, czy o niewłaściwej wartości kalorycznej, w toku procesu (poza twierdzeniem zawartym w pozwie) nie podał choćby jednego przykładu niewłaściwego – jego zdaniem – posiłku. Gdy nie straci się z pola widzenia tego, iż zakład karny podlega kontrolom Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej – trudno przyjąć, aby twierdzenie powoda polegało na prawdzie. Samo niezadowolenie ze smaku potraw, czy wielkości porcji nie może zostać uznane za przejaw zachowania bezprawnego, ponieważ wielkość porcji wynika z norm, a nie z apetytu osadzonego, a smak potraw przy zbiorowym żywieniu nie zawsze będzie odpowiadał indywidualnym gustom. Odstępy pomiędzy posiłkami wynikają z regulaminu jednostki i w ocenie Sądu nawet w sytuacji, gdy powód korzystał z prawa do pracy – nie pozwalają na uznanie, że powód był głodzony. W warunkach wolnościowych też zdarza się, że pierwszy posiłek zjadany jest wcześniej rano, a następny dopiero późnym popołudniem, czego jednak w przypadku powoda nie stwierdzono.

Sąd nie uznał za udowodnione twierdzenia powoda o braku odpowiedniej opieki medycznej w jednostce penitencjarnej, ponieważ z notatki urzędowej, której treści powód nie zaprzeczył wynika udzielanie mu świadczeń medycznych w potrzebnym zakresie, właściwie porównywalnym z dostępnym w warunkach wolnościowych. Raz jeszcze należy powtórzyć, że i w warunkach wolnościowych korzystanie z porad specjalistów odbywa się po długim oczekiwaniu w kolejce.

Co do faktu wyłączania energii elektrycznej w określonych godzinach Sąd uznał go za przyznany przez stronę przeciwną. Jednak nie jest to zachowanie bezprawne, a tylko takim zachowaniem można naruszyć cudze dobra osobiste. Podstawę prawną działania pozwanego w tym zakresie stanowią poniższe przepisy. Zgodnie z treścią art. 73 § 1 k.k.w. w zakładzie karnym utrzymuje się dyscyplinę i porządek w celu zapewnienia bezpieczeństwa i realizacji zadań kary pozbawienia wolności, w tym ochrony społeczeństwa przed przestępczością. W myśl § 2 przywołanego przepisu dyrektor ustala porządek wewnętrzny zakładu karnego. Dyrektor pozwanej jednostki penitencjarnej na podstawie tego przepisu oraz § 14 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. nr 152, poz. 1493) ustalił, iż wyłączanie dopływu prądu do cel ma miejsce w określonych godzinach.

W ocenie Sądu pretensje powoda co do braku zatrudnienia go w warunkach odpłatności nie zasługują na uwzględnienie w kontekście jego twierdzenia o naruszeniu jego godności osobistej. Gdy nie straci się z pola widzenia tego, że nawet pracując przez kilka miesięcy (od maja do września 2013 roku) powód zamiast pokazać się z jak najlepszej strony, aby uzyskać pracę płatną – podjął próbę przemycenia do celi niebezpiecznego narzędzia (jak zeznał świadek P. S. – „śrubokrętu”) – trudno upatrywać złego nastawienia wobec powoda po stronie funkcjonariuszy służby więziennej. Zwyczajnie powód nie zasłużył na umożliwienie mu wykonywania pracy w warunkach izolacji, skoro wykorzystał ją do bezprawnych zachowań.

Zarzuty powoda o złym traktowaniu go przez funkcjonariuszy służby więziennej, dokonywaniu przeszukania powoda bez zachowania godności więźnia, czy niszczeniu jego rzeczy Sąd uznał za nietrafne i nieudowodnione. Zważywszy z drugiej strony choćby próbę przemycenia śrubokrętu do celi trudno nie zaakceptować działań funkcjonariuszy polegających na jego kontroli osobistej ze względu na obowiązek zapewnienia powodowi i jego współwięźniom bezpieczeństwa. Powód oczekuje zachowania standardów zachowania od Państwa i jego funkcjonariuszy, a sam podejmuje działania sprzeczne z porządkiem obowiązującym w jednostce penitencjarnej.

Twierdzenia powoda o tym, iż jego dobra osobiste zostały naruszone poprzez osadzenie go w celi z osobami palącymi, czy grypsującymi nie zostały udowodnione.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę to, iż z wszystkich twierdzeń powoda ostało się jedynie to o wilgotnej, zagrzybionej celi i podniszczonym sprzęcie kwaterunkowym, które trwało stosunkowo krótko, bo przez kilka miesięcy i nie było połączone z innymi dolegliwościami – nie ma podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz powoda.

Na czoło argumentów przemawiających przeciwko uznaniu słuszności roszczenia powoda wysuwa się kwestia niewykazania krzywdy przez powoda, która jest warunkiem sine qua non zasądzenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Niewielkie i krótkotrwałe niezapewnienie właściwych warunków bytowych w celi każe Sądowi przyjąć całkowity brak pokrzywdzenia powoda tym bezprawnym zachowaniem Państwa. Powód nie wykazał, aby skutek tego naruszenia doznał określonej krzywdy.

Pozostałe postaci naruszenia dóbr osobistych powoda nie zostały udowodnione, albo oceniono, że zachowania, które wskazano je prowadzące do naruszenia tych dóbr, w istocie były legalne.

Oceniając żądanie powoda zasądzenia od pozwanego zadośćuczynienia przytoczyć należy w tym miejscu ponownie treść przepisu art. 448 k.c., zgodnie z którym w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 11 stycznia 2007 roku (I ACa 833/06, LEX nr 298413) wyraził pogląd, który Sąd meriti w całości podziela, że przepis art. 448 k.c. ma charakter samodzielny i przysługuje obok zastosowania innych środków koniecznych do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, o ile inne środki nie wyczerpują uprawnień osoby, której dobro naruszono. Zasądzenie zadośćuczynienia ma zatem charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie. W przytoczonym również powyżej orzecznictwie międzynarodowym wskazuje się, że aby uzasadnić naruszenie dóbr osobistych, cierpienie i poniżenie muszą wykraczać poza nieunikniony ich element związany z daną formą, zgodnego z prawem, traktowania lub karania (zob. wyroki ETPC: z 25 kwietnia 1978 r., Tyrer przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr 5856/72; Goering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu nr 161/1989). Przy ocenie, czy i jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (krzywda), płeć skazanego, jego wiek, stan zdrowia. Dla oceny tej nie jest też bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste, cel który zamierzała ona osiągnąć podejmując działanie naruszające te dobra i korzyść majątkowa, jaką w związku z tym działaniem, uzyskała lub spodziewała się uzyskać (por. wyrok Sąd Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 roku, I CSK 159/05, LEX nr 371773).

Biorąc pod uwagę, że powód jest stosunkowo młodym mężczyzną, skazanym za przestępstwa umyślne uznać należy, że brak podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia za naruszenie jego godności poprzez minimalne obniżenie warunków osadzenia w ZK (...).

Odnosząc się do kwestii winy (w rozumieniu art. 448 k.c.) to tę przesłankę odpowiedzialności pozwanego za niezapewnienie osadzonemu warunków bytowych w jednostce penitencjarnej uplasować należy poza jednostką organizacyjną, która bezpośrednio odpowiadała za warunki, w jakich powód odbywał karę. Jednostka ta - pomimo

nieodremontowanych wszystkich cel, nie mogła odmówić przyjęcia skazanego w celu odbycia kary pozbawienia wolności, a gospodarkę finansową prowadziła w oparciu o prawo budżetowe. W działaniach tej jednostki trudno więc w ogóle mówić w kategoriach złej woli, a co dopiero jakimś stopniowaniu nasilenia tego zjawiska. Brak należytego dofinansowania więziennictwa w ocenie Sądu nie może być także uznany za przejaw złej woli ustawodawcy, którego świadomym działaniem byłoby stworzenie takich warunków odbywania kary, które same w sobie (przeludnienie, złe warunki sanitarne itp.) stanowiłyby dodatkową dolegliwość i represję dla osób skazanych, co stanowiłoby przejaw niehumanitarnej polityki penalnej państwa. Niedofinansowanie więziennictwa, tak jak wielu innych dziedzin publicznej działalności Państwa, w tym przede wszystkim działań podejmowanych na rzecz osób nie naruszających porządku prawnego (służba zdrowia, szkolnictwo, opieka społeczna) jest efektem wieloletnich zaszczości determinowanych poprzednimi warunkami ustrojowymi i odczuwalnymi jeszcze skutkami transformacji systemu społeczno - ekonomicznego. W takich zaś realiach zasądzenie na rzecz powoda zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, które nie wynikało z celowego i nacechowanego złą wolą działania jakiegokolwiek podmiotu odpowiedzialnego za warunki odbywania kary, leżałoby w sprzeczności z powszechnym poczuciem sprawiedliwości, od czego nie można abstrahować przy orzekaniu o zadośćuczynieniu. Warunki, w jakich powód odbywał karę, co resztą zostało wynikało z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, były takie same, jak dla innych więźniów, nie mogły być więc one formą jakiegokolwiek indywidualnej dyskryminacji. Warunki te były natomiast o takim standardzie, jaki na obecnym etapie możliwości finansowych Państwa można było zapewnić.

Sąd ocenił, że stopień nasilenia działań bezprawnych pozwanego nie był nadmierny i długotrwały. Sąd nie stracił przy tym z pola widzenia i tego, że pozwany naruszając dobra osobiste powoda nie zamierzał osiągnąć żadnego niegodziwego celu, czy jakiegokolwiek korzyści dla siebie. Przeciwnie, wykonywanie kary pozbawienia wolności w stosunku do niego realizował w interesie całego społeczeństwa. Warunki bytowe panujące w jednostkach penitencjarnych nie są wynikiem stosowania określonej polityki penitencjarnej i zamierzone przez pozwanego w celu szykany czy upodlenia skazanych, lecz spowodowane sytuacją finansową Państwa, która jak powszechnie wiadomo nie jest najlepsza, zważywszy choćby roszczenia finansowe różnych grup zawodowych, czy społecznych. Gdy dodatkowo zważy się fakt, iż złe są warunki bytowe dzieci w domach dziecka, czy pacjentów niektórych ośrodków zdrowia – uznać należy, że żądanie powoda zadośćuczynienia i to w tak rażąco wysokiej kwocie (100 000 zł) jest nadużyciem prawa podmiotowego, które nie zasługuje na ochronę prawną (art. 5 k.c.). Powód popełniając umyślne przestępstwo winien liczyć się z pewnymi niedogodnościami wynikającymi z odbywania kary pozbawienia wolności. Winien liczyć się z tym, że w warunkach więzienia nie będzie mógł robić tego, co na wolności – w swoim domu jednorodzinnym z działką o powierzchni 1ha.

Domaganie się tak wysokiej kwoty za osadzenie w złych warunkach, musi zostać ocenione jako chęć wzbogacenia się kosztem i tak niebogatego Państwa, które wypełnić musi wiele innych równie ważnych funkcji władczych.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w pkt I sentencji.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. biorąc pod uwagę trudną sytuację finansową powoda, która legła również u podstaw zwolnienia go od kosztów sądowych. Sąd nie znalazł podstaw do cofnięcia powodowi udzielonego mu na czas procesu zwolnienia od kosztów sądowych.

O wynagrodzeniu dla adwokata powoda ustanowionego z urzędu orzeczono na podstawie § 6 pkt 6, §§ 19 i 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) (postanowienie zawarte w pkt III wyroku).